

AMERYKANIE WYDOBYWAJĄ CORAZ WIĘCEJ ROPY. "POBITO REKORD"

Produkcja ropy naftowej w Stanach Zjednoczonych osiągnęła w styczniu rekordowy poziom 10,2 mln baryłek dziennie - poinformował amerykański Departament Energii.

Powyższe dane oznaczają, że do przeszłości przeszedł poprzedni rekord z roku 1970. Amerykanie zakładają, że w kolejnych miesiącach wydobycie ropy na ich terytorium będzie miało charakter wyraźnie zwykły. W IV kwartale br., osiągnąć ma ono pułap 11,04 mln baryłek dziennie - warto nadmienić w tym kontekście, że pierwotnie zakładano, iż uda się tego dokonać w IV kw. 2019 r.

W najnowszym raporcie Energy Information Administration zmieniono także średnioroczne prognozy wydobycia na 2018 - ma ono wzrosnąć o 1,26 mln b/d i ustabilizować się na poziomie 10,6 mln b/d. Dla porównania w 2017 r. było to średnio 9,3 mln b/d.

Równocześnie analitycy przewidują, że popyt na ropę w Stanach Zjednoczonych będzie w bieżącym roku nieco niższy od zakładanego wcześniej - ma wzrosnąć o 450 tys. b/d, a nie o 470 tys. b/d.

Zdaniem ekspertów Departamentu Energii średnia cena ropy Brent w latach 2018 - 2019 wyniesie 62 dolary.